

Tomasz Krzywicki  
Serwis [www.jobpilot.pl](http://www.jobpilot.pl)

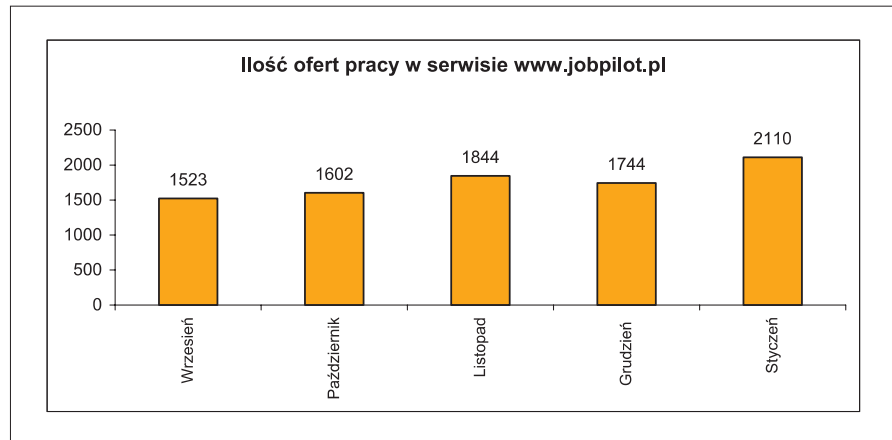
## Logistyka – Internetowy Rynek Pracy



W roku 2004 zaobserwowaliśmy pozytywne zmiany na rynku pracy, a początek 2005 r. również rozpoczął się bardzo dobrze. Można nawet stwierdzić, iż rozpoczął się rewelacyjnie. Styczeń okazał się rekordowy w skali wszystkich dotychczasowych zestawień – zanotowano 2110 ogłoszeń (wykres). Liczba ogłoszeń w kategorii Zakupy/Logistyka tym razem wzrosła i to dość wyraźnie. W styczniu do specjalistów ds. logistyki kierowano 126 ofert – prawie 30 więcej, niż w grudniu ubr. Tak, jak w poprzednich miesiącach, pracodawcy poszukiwali przede wszystkim Specjalistów ds. Zakupów (31 ofert), Logistics Managerów (22) i Spedytorów (17). Ponadto pojawiły się oferty skierowane do Specjalistów ds. Importu i Eksportu, Planistów, Kierowników Magazynów Logistycznych oraz specjalistów ds. frachtu morskiego i oceanicznego.

Jeśli utrzyma się trend z ubiegłego roku, powinniśmy się spodziewać dalszego wzrostu ogłoszeń w tej branży. To kolejne potwierdzenie, że polska gospodarka ma się coraz lepiej. Oczekiwany od kilku lat wzrost okazał się na tyle stateczny, że nie jest go w stanie zakłócić ani niestabilna sytuacja polityczna, ani wzrost cen paliwa idący w ślad za wojną w Iraku. Dobry nastrój nie opuszcza zarówno przedsiębiorców jak i pracowników. Zgodnie z wynikami przeprowadzonej przez jobpilot.pl ankiety (próba ponad 500 osób) ponad 60% osób liczy, że w bieżącym roku uda im się wyraźnie poprawić swoją sytuację na rynku pracy – jedynie 10% obawia się jej pogorszenia.

Wydaje się, iż polska gospodarka okres niepewności, związany z wejściem do Unii Europejskiej, ma już za sobą. Przedsiębiorcy wyraźnie uwierzyli, że są w stanie być konkurencyjni na tle rynku europejskiego. Efektem tego jest chęć rozwoju przedsiębiorstw, a co



Źródło: Raport „Rynek Pracy” serwisu [jobpilot.pl](http://jobpilot.pl)

za tym idzie wzrost zatrudnienia. Większe budżety przeznaczone na rekrutację w 2005 r. zostały uruchomione, a wyraźny brak środków budżetowych na końcu roku zaowocował bohem rekrutacyjnym w styczniu. Nie bez znaczenia jest również optymizm, wyraźnie zauważalny w gospodarce; szczególnie jest on widoczny wśród specjalistów, którzy teraz nie mają dużego problemu ze znalezieniem pracy. Potwierdzają to nasze badania, z których wynika, że aż 98% użytkowników jobpilot.pl wyraża chęć zmiany pracy, w tym 44% od zaraz i 53% w przypadku znalezienia ciekawej oferty. Jedynie 2% nie poszukuje nowej pracy. Wyniki te jednoznacznie potwierdzają ogólnie optymistyczny trend na rynku pracy.

Dobrych statystyk nie można oczywiście bezpośrednio przekładać na ogólny obraz rynku pracy. To również dowód na to, że Internet staje się coraz powszechniejszym narzędziem przy szukaniu pracy. Widać to doskonale obserwując rozwój całej branży serwisów rekrutacyjnych w Internecie. Polska zachowuje się dokładnie tak samo, jak inne światowe potęgi w tej branży. Analogiczna sytuacja zachodzi w Stanach Zjednoczonych, gdzie inter-

netowy gigant rekrutacyjny – Monster – osiąga wzrost przychodów, w przeciwieństwie do rynku ogłoszeń prasowych. Bardzo duże znaczenie ma również ogólny wzrost dostępności Internetu w Polsce. Należy się spodziewać, iż wraz ze wzrostem użytkowników Internetu będzie można zauważyć również większy ruch na serwisach rekrutacyjnych, a także większą ilość ofert pracy. Według pracodawców, przewagi Internetu nad tradycyjnymi źródłami rekrutacji należy szukać w szybkości publikacji ogłoszeń, możliwości korekt w trakcie publikacji. Bardzo ważna jest również większa elastyczność firm internetowych. Natomiast użytkownicy serwisu cenią sobie szybkość dotarcia do konkretnych pozycji, większą ilość ofert oraz możliwość założenia własnego skonfigurowanego profilu, który zapewnia otrzymywanie tylko tych ogłoszeń, których dana osoba oczekuje. Lektura powyższych danych pozwala wyciągnąć wnioski, iż przed rekrutacją internetową rysuje się optymistyczna przyszłość oraz znaczny rozwój, jednak jednoznaczny trend Internetu w Polsce będzie można zaobserwować na przestrzeni kilku najbliższych lat.